

Listu Pani do 1. Augusti, pomnożył u martwie
 me y troskliwość moją. Naszoremu solidnemu
 znaiomemu Pani Charakteru mego, y pewniaczem,
 że nie było w mocy mojej odwrócić to co doległo
 Paniu. Teraz tyle tylko mogę namie-
 dować Pani, że wkrótce meo myślenie
 spodziem się, że będzie Kaden uwolniony
 od konsystencyi. Teraz Pan Stabelberg
 tak pisał do Pani, że jeżeli Dyker nie
 weryfi li y gwarantowaci, wtedy ma-
 rsi Pani udać do ruum do Stabelberga.
 Jużie tak weryfi wstanie, najpierz znowu
 do mego, muniąc: piątą do Dykera
medat mi nawet response: proze wiec
Pana u uwolnienie.

Kiedy tak radzę Pani, naywieczniej
 to samo jest dowodem, że lepiej zrobić nie
 mogę, y pner to samo oświadcz, że jeżeli
 Pani smutna, ale y iam niekontent.

[Faint, illegible handwriting is visible across the entire page, appearing as ghosting from the reverse side. The text is too faded to transcribe accurately.]

A Madama la Princesse
Lapueha me Comtesse
Pranicka

a Luban.



Rkp 1224 | 23

486